

**EWA KIPTA**  
ur. 1955; Elbląg



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Rzuciłam się w wir historii
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Kipta Ewa (1955- ), edukacja, praca

**Rzuciłam się w wir historii**

Nazywam się Ewa Kipta. Jestem architektem. Obecnie (2007 r.-dop.red) pracuję w Urzędzie Miasta Lublina w Wydziale Strategii i Rozwoju. I przez ostatnie 16 lat już, pracuję w „samorządności”. Wcześniej pracowałam w Pracowni Konserwacji Zabytków w Lublinie, przez lata 80., czyli od roku [19]80 do [19]90 równiutko, z przerwą na internowanie. Studiowałam w Gliwicach na Wydziale Architektury, a potem robiłam studia podyplomowe w Krakowie i w Warszawie. Między [19]74, a [19]80 rokiem studiowałam w Gliwicach, najpierw na kierunku Konstrukcje, bo się nie od razu dostałam na Architekturę, a potem na Architekturze. [19]80 rok zastał mnie z absolutorium i znalazłam pracę w Lublinie. Przeniosłam się do Lublina. I tutaj, że tak powiem rzuciłam się w wir historii. I dyplom zrobiłam dopiero po internowaniu, w [19]83 roku. I potem robiłam roczne studia podyplomowe w Warszawie, w [19]84 roku z Badań Architektonicznych. W [19]88 roku zapisałam się na takie studium doktoranckie na KUL, ale z tego nic nie wyszło, bo zajęłam się potem też innymi rzeczami. I w latach 90., w [19]91, [19]92 i [19]93 jeździłam na szkolenia dotyczące rozwoju miast i samorządności lokalnej; na uniwersytety w Rutgers, w Leicester - to była Politechnika, i w Harvardzie. A potem w [19]94 robiłam roczne podyplomowe studium urbanistyki.

Data i miejsce nagrania	2007-01-25, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"